

Instytut Pamięci Narodowej

[https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/217160,Ewa-Kowalska-Tu-i-teraz-Przekaz-z-dolow-smierci-w-Katyniu.ht](https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/217160,Ewa-Kowalska-Tu-i-teraz-Przekaz-z-dolow-smierci-w-Katyniu.html)
ml

26.02.2026, 15:56

Ewa Kowalska: „Tu i teraz”. Przekaz z dołów śmierci w Katyniu

Czytając listy i kartki wysłane z obozów lub odnalezione przy szczątkach ofiar, trzeba się zastanowić, czy zachowana korespondencja obozowa nie zawiera głębszego przesłania. Jej ujawnienie po latach, a następnie opublikowanie, sprawia, że „nieme groby przemawiają” do nas.

[Polskie wojsko](#) [Zbrodnia Katyńska](#) [Zbrodnie sowieckie ZSRS](#)

13.04



Członkowie delegacji Polskiego Czerwonego Krzyża oglądają masowe groby w Katyniu, 17 kwietnia – 7 czerwca 1943 r. Fot. z zasobu AIPN

Starając się zrozumieć problematykę Zbrodni Katyńskiej, należy zgłębić wiele wydawnictw jej poświęconych. Są to edycje źródeł, zawierające dokumenty pochodzące z archiwów rosyjskich, zachodnich oraz polskich. Za ważne publikacje należy również uznać książki przybliżające los zamordowanych zgodnie z listami wywozowymi do miejsc kaźni, wspomnienia osób, które nie zostały zamordowane mimo uwięzienia w tzw. obozach specjalnych NKWD, oraz wiele artykułów przedstawiających rozmaite aspekty mordu dokonanego przez funkcjonariuszy NKWD na skutek decyzji Biura Politycznego KC WKP(b) z 5 marca 1940 r.

Nieukończona droga do prawdy

Analizując dokumenty i czytając publikacje, uzyskujemy informacje o tym, jaki jest obecny stan wiedzy o Zbrodni Katyńskiej, ile informacji zostało odtajnionych oraz jak wiele dokumentów jest nadal nieudostępnionych. Pozwalają one na wnioskowanie, że wiele pytań, pomimo upływu 85 lat

od mordu, pozostaje bez odpowiedzi.

Przed historykami są niezrealizowane kwerendy – przede wszystkim w archiwach rosyjskich, białoruskich i ukraińskich, ale też w archiwach zachodnich, zwłaszcza w niemieckich, ważnych z uwagi na początkową współpracę okupantów, oraz archiwach tzw. państw trzecich, śledzących front działań II wojny światowej i politykę prowadzoną przez obu agresorów na anektowanych obszarach II RP.

Kwestii ukrywania prawdy o Zbrodni Katyńskiej towarzyszy szeroki problem celowej dezinformacji i zakłamania. Odzwierciedla on dążenie do realizacji rozmaitych interesów w poszczególnych krajach – zarówno na arenie międzynarodowej, jak też instytucjonalnej. Niestety, nadal ujawnienie pełnej prawdy, udostępnienie wszystkich dokumentów i godny pochówek szczątków wszystkich ofiar są uznawane za działania niewygodne.

Pozostaje dbanie o pamięć o ofiarach, zarówno o tych znanych z imienia i nazwiska z list wywozowych, jak też tych, których tożsamość czeka na ujawnienie – np. zamordowanych na Białorusi, czy w Chersoniu na Ukrainie. Wobec nieścisłości danych statycznych sporządzanych w obozach NKWD, zapewne trudno będzie dociec pełnej buchalterii zbrodni. Nie jest jednak najważniejsza jej absolutna ścisłość, lecz los tych około 22 tysięcy straconych zgodnie z decyzją katyńską.

„Koledzy nieszczęścia”

Polscy jeńcy 1939 r. i później aresztowani, zgładzeni w wyniku decyzji Biura WKP(b) z 5 marca 1940 r. byli przedstawicielami polskiej inteligencji. Reprezentowali wiele profesji i narodowości. Byli wśród nich np. lekarze i farmaceuci, dziennikarze, literaci, osoby duchowne wielu wyznań, nauczyciele rozmaitych przedmiotów, profesorowie wyższych uczelni, sportowcy, prawnicy, właściciele majątków ziemskich, wojskowi, policjanci i przedstawiciele innych służb mundurowych. Przytłaczającą większość stanowili Polacy, ale byli także wśród nich: Żydzi, Białorusini, Niemcy, Litwini, Ukraińcy, Gruzini.

Oni wszyscy, otrząsnąwszy się z przynębenia po dostaniu się do niewoli sowieckiej, podtrzymując się wzajemnie na duchu, pomagając sobie w rozmaity sposób, zachowali godność konieczną dla bycia konkretnymi ludźmi, a nie tylko bezimiennymi liczbami. Kierując się wzajemnym szacunkiem, dali dowód siły godności człowieka.

Zwracając uwagę na pozostawione przez nich świadectwa, ich czas uwięzienia można uznać za okres rozrachunku z dotychczasowego postępowania. Dowodem przygotowywania się uwięzionych na Paschę jest np. list Kazimierza Michniewicza do żony. Został on odnaleziony przy szczątkach Mieczysława Westerskiego, które wydobyto podczas ekshumacji w 1943 r. W liście autor zaznacza, iż pisze, gdyż nie wie, czy z „kolegami nieszczęścia... powróci do kraju”.

[Czytaj artykuł Ewy Kowalskiej „Tu i teraz”. Przekaz z dołów śmierci w Katyniu na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Polskie wojsko, Zbrodnia katyńska, Zbrodnie sowieckie, ZSRS

Artykuł